

Cezar rozpoczął przeprowadzkę

Białostocka drukarnia Cezar chce pocztówki robić w jednym miejscu. Właśnie przenosi swoją produkcję z al. Jana Pawła do introligatorni przy ul. Baranowickiej.

Dotychczas przy Baranowickiej na 1,5 tys. mkw. mieścił się jedynie dział introligatorni wraz z magazynem. Za kilka tygodni będzie tam także dział tzw. prac ręcznych, gdzie konfekcjonowano pocztówki.

- Zdecydowaliśmy się na przeprowadzkę, bo lokalizacja w różnych częściach miasta poszczególnych ogniw produkcyjnych była sporym utrudnieniem. Przy Baranowickiej wynajęliśmy już pomieszczenia i właśnie staramy się je przystosować tak, by móc w najbliższym czasie przenieść tam produkcję - mówi Magdalena Michalska, rzecznik prasowy Cezara.

Koniec sezonu świątecznego oznacza zmniejszenie zapotrzebowania na pocztówki. Dotychczas, za pośrednictwem koncernu Hallmark w stu procentach trafiały na eksport, głównie do Anglii. - W styczniu mieliśmy zamówienie na milion sztuk, podczas gdy w listopadzie i grudniu przygotowywaliśmy aż po 4 mln sztuk pocztówek - dodaje Michalska.

Białostocka drukarnia z koncernem Hallmark współpracuje od roku. W tym czasie zdążyła otworzyć na Białorusi firmę Cezar Bel. Działa w grodzieńskiej strefie ekonomicznej i produkuje świąteczne zabawki - niespodzianki (ang. nazwa: crackers) w kształcie tuby. W środku wypełnione są drobnymi upominkami. Także i te wyroby w całości są przeznaczone na potrzeby klientów z Wielkiej Brytanii i krajów skandynawskich.

Drukarnia powstała w 1989 r. Na początku produkowała : wizytówki, formularze biurowe, zaproszenia ślubne itp. W 1992 r. firmę przejął syn właściciela i postanowił unowocześnić. Cztery lata później Cezar, jako pierwsza drukarnia w Polsce, otrzymał certyfikat systemu zarządzania jakością ISO. Teraz jest liderem uszlachetnianych etykiet na wyroby alkoholowe, specjalizuje się w drukach z "najwyższej półki", oferuje rozwiązania technologiczne niedostępne dla wielu firm poligraficznych.

